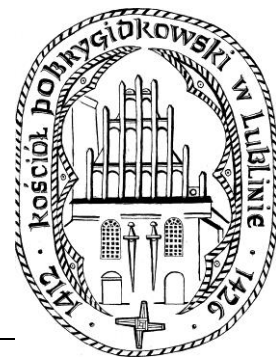


Biuletyn Rektoralny

XI NIEDZIELA ZWYKŁA, 14 CZERWCA 2020 r. NR 24 (411)



Kościół p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej

20-004 Lublin, Narutowicza 6
tel./fax +48 81 7437019
<http://www.pobrygidkowski.pl>

REKTOR: ks. kan. mgr Dariusz Bondyra

REZYDENCI I DUSZPASTERZE:

Ks. dr Tomasz Adamczyk
ks. kan. mgr lic. Andrzej Bubicz
ks. kan. dr hab. Piotr Goliszek
ks. kan. dr hab. Jarosław Jęczeń, prof. KUL
ks. prałat dr Franciszek Przytuła
ks. dr Marcin Zieliński

Św. Antoni Patron Lublina



Wczoraj, 13 czerwca obchodziliśmy liturgiczne wspomnienie św. Antoniego Padewskiego. Jest Patronem Lublina. Jego obraz wisi na XIV-wiecznej Bramie Krakowskiej, a Sanktuarium św. Antoniego znajduje się na terenie tutejszej parafii w Kościele pw. Nawrócenie św. Pawła. Cudowny obraz św. Antoniego znajduje się w głównym ołtarzu kościoła. W każdy wtorek o godzinie 10.00 jest odprowadzana Msza św. wotywna o św. Antonim, a po liturgii podaje się wiernym do ucałowania relikwie Świętego.

Do dziś Lublinianie nazywają ten kościół „bernardyni”, gdyż wcześniej, do roku 1864, był tu klasztor OO. Bernardynów (historia Bernardynów na str. 4 naszego *Biuletynu*). Dziś Ojcowie Bernardyni mają swoją parafię i kościół pw. Św. Brata Alberta przy ul. Willowej w Lublinie.

MSZE ŚW. WOTYWNE

Ku czci ŚW. JUDY TADEUSZA
Patrona od spraw trudnych i beznadziejnych

Msza św. w intencjach
składanych przez wiernych,
czwartek, godz. 8.00

Ku czci ŚW. BRYGIDY
Patronki Kościoła Pobrygidkowskiego
Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
piątek, godz. 11.00

Ku czci ŚW. JANA PAWŁA II
Msza św. w intencjach składanych przez wiernych
każdego 16-go dnia miesiąca, godz. 11.00



Zapraszamy!

INTENCJE MSZALNE

Poniedziałek, 15.06.

7.00 Wynagrodzenie NSPJ oraz NSM za wszystkie grzechy ludzkie, zwłaszcza bluźnierstwa, zniewagi, bałwochwalstwa, świętokradztwa i profanacje (9/9)

7.00 O szczęśliwy przebieg operacji powrót do zdrowia dla Jana

7.30 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (18/33)

11.00 +Janina, Piotr, Alina, Józef, Antoni, zmarli z rodziny

18.00 +Roman Dyzma – gregorianka (15)

18.00 O żywą wiarę, pragnienie korzystania z sakramentów świętych, o inne łaski dla Jolanty

Wtorek, 16.06.

7.00 +Roman Dyzma – gregorianka (16)

7.00 O dary Ducha Świętego i opiekę Matki Bożej dla Konrada i Aldony, Hani i Marysi

7.30 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (19/33)

11.00 WOTYWA DO ŚW. JANA PAWŁA II

18.00 +Mieczysława Boluk (w 90 rocznicę urodzin), Zygmunt Boluk, Jan, Stefania Stasiak

18.00 O Boże błogosławieństwo, zdrowie, potrzebne łaski dla Jana z okazji 86 rocznicy urodzin i imienin

Środa, 17.06., św. Brata Alberta

7.00 +Roman Dyzma – gregorianka (17)

7.00 +Miroslaw Pobocho – o łaskę oglądania oblicza Pana Boga

7.30 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (20/33)

11.00 +Marian (33r.)

11.00 O Boże błogosławieństwo, potrzebne łaski i opiekę Matki Bożej dla ks. Franciszka z okazji urodzin

18.00 +Katarzyna Burdzanowska (rocznicowa)

Czwartek, 18.06.

7.00 O miłosierdzie Boże przez wstawiennictwo Matki Bożej dla zmarłych, którzy oczekują pomocy

7.30 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (21/33)

7.30 O łaskę podążania w starości za Chrystusem dla mamy Janiny

8.00 WOTYWA DO ŚW. JUDY TADEUSZA

11.00 Dziękczynna za 80 lat życia Anieli

18.00 +Roman Dyzma – gregorianka (18)

Piątek, 19.06., Uroczystość NSPJ

7.00 O miłosierdzie Boże dla konających

7.30 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (22/33)

7.30 +Waldemar (10r.)

11.00 WOTYWA DO ŚW. BRYGIDY

18.00 +Roman Dyzma – gregorianka (19)

18.00 +Kazimiera Bijak (5r.)

Sobota, 20.06., Niepokalanego Serca NMP

7.00 +Roman Dyzma – gregorianka (20)

7.00 W intencji ofiarodawców

7.30 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (23/33)

11.00 +Adam Kwiatkowski (22r.), Agnieszka Kwiatkowska (4r.)

16.30 Ślub

18.00 +Florentyna, Adolf, Helena Lipińscy

18.00 +Klaudja (1r.)

XII niedziela zwykła, 21.06.

7.00 +Maciej (54 m-c), Józefa i Antoni Golan, Aniela i Jan Karscy

8.00 +Józef Padyś (24r.), Leokadia, Waldemar, Marianna

8.00 Dziękczynna za dar życia z prośbą o Boże błogosławieństwo, dary Ducha Świętego, zdrowie i opiekę Matki Bożej dla Janiny

9.30 +Zmarli z rodziny Miłoszewskich: Bogusław (5r.), Jadwiga, Celestyn

11.00 +Genowefa, Wojciech, Józef

11.00 +Stanisława Badzio (urodzinowa)

12.00 +Roman Dyzma – gregorianka (21)

12.00 Dziękczynna z prośbą o Boże błogosławieństwo, opiekę Matki Bożej, potrzebne łaski dla Anny i Jarosława z okazji 25 rocznicy ślubu oraz o potrzebne łaski dla córek: Kamili i Marty

13.15 +Jan, Marianna, Władysław Krząstek, zmarli z rodziny

16.00 +Bolesława Kondraciuk (6r.)

18.00 +Aniela (22r.), Stanisław, zmarli z rodziny Walczaków i Noskowskich

18.00 Intencja wynagradzająca Bogu za grzechy w rodzinie (24/33)

SŁOWO NA NIEDZIELE



„Wy będziecie Mi
królestwem kapłanów i ludem świętym”

„Wtedy przywołał do siebie dwunastu swoich
uczniów i udzielił im władzy nad duchami nieczystymi... [...] tych to dwunastu wysłał Jezus...”

Te dwa odległe od siebie czasowo teksty łączy tajemnica Bożego wybrania. Z codziennego życia wiemy, co znaczy wybierać spośród ludzi, wydarzeń, wartości. Wybranie to coś więcej niż codzienne „wybierać”; wybranie ma w sobie więcej patosu, tajemniczości, zaangażowania na miarę wybrania swej drogi życiowej, powołania, małżonki czy małżonka, kierunku myślenia i działania, miejsca i sposobu życia, odniesienia do ludzi.

Dzisiejsza Liturgia Słowa pozwala na nowo odkryć przed nami tajemnicę wybrania. Człowiek, który podejmuje owo „wybranie” w życiu, musi pamiętać, że sam został wybrany, wybrany przez Boga i to właśnie w tym wybraniu jest drogowskaz dla niego.

Dlaczego zatem Bóg wybrał człowieka? Czy złamał w ten sposób jego wolność? Ograniczył człowieka? Naród wybrany otrzymuje obietnicę, że będzie szczególną własnością Boga, jeśli będzie Go słuchać i strzec Jego przymierza. Wybranie Boże zawsze ma swój motyw i przeznaczenie zbawcze. Największym motywem wybrania człowieka, bez którego Bóg nie pozostałby sobą jest miłość. Miłość ma to do siebie, że daje się drugiemu w bezinteresownym darze z siebie samego. Bóg postanowił wybrać każdego człowieka w Chrystusie. Do tego stopnia motyw miłości względem człowieka był silny, że Bóg sam stał się człowiekiem. Św. Paweł w dzisiejszym liście zaznacza, że zostaliśmy wybrani przez to, że Chrystus umarł za nas, gdyśmy byli jeszcze grzesznikami. Bóg pojednał nas ze sobą przez śmierć Chrystusa i możemy się tym chlubić, więcej możemy, a nawet winniśmy dokonywać naszych życiowych wyborów, kierując się tym samym motywem miłości dającej siebie. Czyż nie tak dokonały się nasze życiowe wybory, co do naszego powołania kapłańskiego czy do małżeństwa? W tych wyborach naczelną rolę zajmuje miłość... Nasze wybranie przez Boga jest więc jednocześnie posłaniem. Bóg wybierając nas w ten sposób posyła nas. Jesteśmy narzędziem w Jego ręku – jak mówiła Siostra Faustyna, by w naszym codziennym życiu kierować się motywem miłości w tych wielkich wyborach, ale i w tych najmniejszych... (xj)

W TYM TYGODNIU

16 czerwca, wtorek, godz. 11.00
Wotywa ku czci św. Jana Pawła II

17 czerwca, środa
Wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego

18 czerwca, czwartek, godz. 8.00
Wotywa ku czci św. Judy Tadeusza

19 czerwca, piątek
Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

19 czerwca, piątek, godz. 11.00
Wotywa ku czci św. Brygidy

20 czerwca, sobota
Wspomnienie Niepokalanego Serca NMP

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY – CZERWIEC 2020

Intencja ewangelizacyjna: Droga serca. Módlmy się, aby wszyscy, którzy cierpią, znaleźli drogi życia, dając się poruszyć przez Serce Jezusa.

ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWA CZERWCOWE

ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa

codziennie o godz. 10.30 i 17.30,
w niedzielę o godz. 17.30

PODZIĘKOWANIA

**Składamy serdeczne Bóg zapłać za wszelkie
wsparcie duchowe i materialne
dla naszej świątyni!
W każdym tygodniu sprawujemy dziękczynną
Mszę Świętą w intencji ofiarodawców.**

Najbliższa w sobotę o godz. 7.00

**W modlitwie pamiętamy także o wszystkich
zmarłych z naszej wspólnoty.**

Św. Brat Albert

W Liturgii Kościoła 17 czerwca wspominamy św. Brata Alberta. Urodził się 20 sierpnia 1845 r. w Igołomii pod Krakowem. Pochodził z zubożałej rodziny ziemiańskiej. Kiedy miał 8 lat, umarł jego ojciec, sześć lat później zmarła matka. Chłopiec kształcił się w szkole kadetów w Petersburgu, następnie w gimnazjum w Warszawie, a w latach 1861-1863 studiował w Instytucie Rolniczo-Leśnym w Puławach. Razem z młodzieżą tej szkoły wziął udział w Powstaniu Styczniowym. 30 września 1863 roku został ciężko ranny w bitwie pod Mełchowem i dostał się do niewoli rosyjskiej. W prymitywnych warunkach polowych amputowano mu nogę, co zniósł niezwykle mężnie. Miał wtedy 18 lat. Po ogłoszeniu amnestii w 1874 r. powrócił do kraju. Zaczął poszukiwać nowego ideału życia, wyrazem czego stało się jego malarstwo. Oparte dotychczas na motywach świeckich, zaczęło teraz czerpać natchnienie z tematów religijnych. Jeden z jego najlepszych obrazów *Ecce Homo* jest owocem głębokiego przeżycia tajemnicy bezgranicznej miłości Boga do człowieka.

W 1880 r. nastąpił duchowy zwrot w jego życiu. Będąc w pełni sił twórczych porzucił malarstwo i liczne kontakty towarzyskie i mając 35 lat wstąpił do nowicjatu jezuitów w Starej Wsi. Po pół roku w stanie silnej depresji, opuścił nowicjat. Do stycznia 1882 roku leczył się w zakładzie dla nerwowo chorych w Kulparkowie koło Lwowa.

W 1884 r. przeniósł się do Krakowa i zatrzymał się przy klasztorze kapucynów. Pieniędźmi ze sprzedaży swoich obrazów wspomagał najbiedniejszych. Jego pracownia malarska stała się przytuliskiem. Tutaj zajmował się nędzarami i bezdomnymi, widząc w ich twarzach sponiewierane oblicze Chrystusa. Poznał warunki życia ludzi w tzw. ogrzewalniach miejskich Krakowa. Był to kolejny moment przełomowy w życiu zdolnego i cenionego malarza. Z miłości do Boga i ludzi Adam Chmielowski po raz drugi zrezygnował z kariery i objął zarząd ogrzewalni dla bezdomnych. Przeniósł się tam na stałe, aby mieszkając wśród biedoty, pomagać im w dźwiganiu się z nędzy nie tylko materialnej ale i moralnej.

25 sierpnia 1887 roku Adam Chmielowski przywdział szary habit tercjarzski i przyjął imię brat Albert. Dokładnie rok później złożył śluby tercjarza. Ten dzień jest jednocześnie początkiem działalności Zgromadzenia Braci III Zakonu św. Franciszka Posługujących Ubogim.

Nr konta PL 07 1500 1520 1215 2008 3567 0000



Bernardyni w Lublinie

Historia Ojców Bernardynów w Lublinie sięga XV wieku. W roku 1459 mieszczanie zwrócili się do zakonu z prośbą o przyjęcie fundacji w Lublinie. Fundacja została przyjęta i już w następnym roku przystąpiono do budowy klasztoru i kościoła na placu poza murami miasta. Były to budowle drewniane, wzniesione z ofiar mieszczan.

Ówczesne władze miejskie ze względu na bezpieczeństwo miasta nie zgodziły się na klasztor murowany. Dzięki staraniom zakonników i ofiarności mieszczan lubelskich klasztor był zawsze zadbane, dobrze zagospodarowany i na tyle obszerny, że już w 1469r. odbyła się w nim kapituła Prowincji. W tym też roku uzyskano od króla Kazimierza Jagiellończyka zezwolenie na budowę murowanego kościoła i klasztoru. Dzięki ofiarności dobrodziejów i głównego fundatora Kazimierza Jagiellończyka zbudowano duży kościół w stylu gotyckim i konsekrowano w 1496 r. pw. Nawrócenia św. Pawła. Po 1530 r. dokonano częściowej przebudowy klasztoru i znacznie upiększono kościół. Król Zygmunt August wybiera ten kościół jako największy z lubelskich i w nim śpiewa hymn dziękczynny „Te Deum Laudamus” na zakończenie obrad Unii Litwy z Koroną.

Niestety wielki pożar, który wybuchł w 1599 r.(1602) zniszczył całkowicie kościół i klasztor. Jednak umiłowanie bernardyńskiego kościoła zmobilizowało mieszczan i okoliczną szlachtę do natychmiastowej odbudowy spalonego obiektu sakralnego, nadając mu nową renesansową bryłę i wspaniałe bazylikowe wnętrze.

Rola klasztoru lubelskiego znów wzrosła i stał się on miejscem częstych zjazdów zakonnej prowincji. O wielkiej roli lubelskiego klasztoru świadczył fakt, że w XVIII w. przebywało w nim zazwyczaj od 40 do 50 zakonników, a ojcowie prowadzili ożywione duszpasterstwo nie tylko w kościele własnym ale udzielali również pomocy duszpasterskiej w innych kościołach lubelskich i poza miastem.

Szczególnym kultem, już w pierwszym kościele, a jeszcze bardziej w odbudowanym cieszył się św. Antoni Padewski. Obrął Go sobie

za Patrona Trybunał Koronny uciekając się do Niego w sprawach sądowych. Św. Antoni stał się patronem miasta Lublina. Powstało Bractwo św. Antoniego i ufundowano dlań specjalną kaplicę. Stopniowo kościół przekształcał się w prężne sanktuarium św. Antoniego.

W 1738 r. podjęto gruntowne odnowienie wnętrza kościoła. Wyburzono też część klasztoru a wybudowano ją od fundamentów - znacznie obszerniejszą. W 1753-60 wymieniono niemal wszystkie ołtarze na nowe - ozdobniejsze. Powstanie listopadowe, przemarsze wojsk i represje rosyjskie spowodowały wiele strat, ale konwent bernardyński po raz kolejny odrestaurowano i klasztor cieszył się nadal dużą popularnością w mieście i okolicy, gdzie zakonnicy udzielali się przez misje i kazania.

W latach 1861 i 1862 Bernardyni lubelscy brali czynny udział w manifestacjach narodowych. Urządzano nabożeństwa i uroczyste procesje o charakterze narodowo-patriotycznym. Pociągnęło to za sobą represje ze strony władz rosyjskich. Przełożony klasztoru i wielu zakonników zostało skazanych na areszt w twierdzy lub zesłanie na Syberię. Nie odstraszyło to jednak innych od akcji patriotycznych. W czasie powstania styczniowego klasztor lubelski stanowił ważny ośrodek działalności patriotycznej. Tutaj werbowano ochotników do walki z zaborcą, odbierano przysięgi i kierowano do oddziałów, udzielano też schronienia prześladowanym i pomagano potrzebującym. Nie uszło to uwagi władz zaborczych dlatego też ukaz carski z 1864 r. o kasacji klasztorów, w pierwszym rzędzie dotknął konwent Bernardynów lubelskich. Rosyjskie władze nakazały likwidację klasztoru, a zakonników przymusowo wywieziono z Lublina. Klasztor, który pełnił ważną rolę religijną, kulturową i narodową został zlikwidowany.

Bernardyński kościół oddano w zarząd mianowanego przez władze rektora. Część klasztoru przeznaczono na potrzeby zarządu miejskiego, a potem częściowo rozebrano. Biblioteka licząca 2640 woluminów została porzucona w nieładzie. Dopiero w 1875 i 1914 przewieziono ją do Seminarium Duchownego w Lublinie. Dwadzieścia lat po kasacji, w 1884 r., przy kościele klasztornym erygowano parafię istniejącą do dziś w ramach Archidiecezji Lubelskiej.

Źródło: www.lublin.bernardyni.pl/historia.html